

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
KONIAŁ INFORMACJI, BIBLIOGRAFII
I WIELKOPRACOWNIE
ul. V. 12a
21-500 Biała
tel. (083) 31-61-1

7. 12/20

GIMZETKA

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ ZSZ NR 1 W BIAŁEJ PODLASKIEJ

Nr 2 LUTY 2001



WALENTYNYNKI 2001

Spis Treści

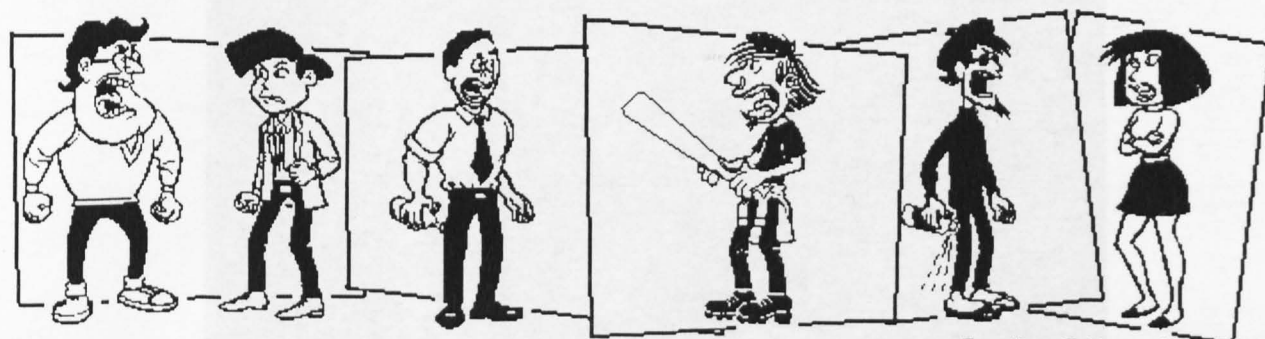
Gimzетка nr 2

| | |
|--------------------------------------|-------|
| <i>Ach, to gimnazjum</i> | 3 |
| <i>Walentynki 2001</i> | 4 - 5 |
| <i>Spotkanie z Prymasem Polski</i> | 6 |
| <i>Spotkanie z ks. Twardowskim</i> | 7 |
| <i>Ucz się z głową</i> | 8 |
| <i>Sport</i> | 9 |
| <i>Lista przebojów</i> | 10 |
| <i>Humor</i> | 11 |
| <i>Konkursy</i> | 12 |
| <i>Gimnazjaliści czytają książki</i> | 13 |
| <i>List</i> | 14 |
| <i>Gimplotki</i> | 15 |
| <i>Komiks</i> | 16 |

Ach, to gimnazjum !

1 września 1999r. w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Białej Podlaskiej utworzono Publiczne Gimnazjum nr 1. Od tamtej pory wiele się zmieniło. Cisza, spokój i porządek stały się rzadkim gościem w tej szkole. Spokojną atmosferę zakłóciło przybycie gimnazjalistów. Ciągły hałas, bieganie, skakanie były powodem małych sporów między nami a gronem pedagogicznym. Z żalem jednak musimy stwierdzić, że w tym roku sytuacja uległa pogorszeniu. Nowe, kolejne cztery klasy zostały przyjęte w poczet uczniów gimnazjum. Wydawałoby się, że drugoklasiści będą tym razem dawać dobry przykład, że wydorosleli przez okres wakacji. Ale niestety, tak się nie stało. Większość z nich jest nadal równie dziecinna i szalona. To spowodowało problemy. To, co się dzieje w naszym gimnazjum, można nazwać horrorem. Lista szkód, jakie wyrządziliśmy, jest długa: pobite szyby, zdemolowane toalety, zniszczone sprzęty szkolne. Natomiast po dzwonku na lekcje, gdy korytarz pustoszeje, można zobaczyć prawdziwe śmietnisko: papierki, ziarenka, butelki po napojach. Należy tylko współczuć paniom sprzątaczkom z powodu niekończącej się pracy. Warto też zwrócić uwagę na obraz szkolnych dyskotek. To, co się wówczas dzieje, jest wystarczającym dowodem na to, że nie jesteśmy godni zaufania i nie zawsze umiemy się bawić. Fakty mówią same za siebie: uczniowie gimnazjum nie potrafią zachować się tak, jak przystało na uczniów i nie rozumieją, czym jest szacunek dla ludzi i wspólnej własności.

Chcemy zaznaczyć, że zaprezentowany tu obraz gimnazjalistów jest fragmentaryczny. Nie zawsze jesteśmy tacy źli, niepoważni i nieodpowiedzialni. Kochamy swoich nauczycieli i szkołę. Czasami jednak nasza skłonność do spontaniczności, brak wyobraźni i życiowego doświadczenia biorą górę nad rozsądkiem. Będziemy jednak nad tym pracować i w przyszłości nie zawiedziemy pokładanych w nas nadziei.



Ewelina Różnowicz

WALENTYNKI 2001

Z okazji Walentynek 2001 przeprowadziliśmy wśród chłopców i dziewcząt ankietę, w której ujawniły się oczekiwania wobec płci przeciwnej.

Dziewczęta w oczach chłopców:

Chłopcy lubią dziewczyny mające własne zdanie, spokojne, opanowane, wrażliwe, z poczuciem humoru; dziewczyny powinny być ładne (podobne do gwiazd filmowych), pełne wdzięku i czaru, dobrze ubrane, eleganckie i modne. Ważne jest, aby dobrze tańczyły, grały na jakimś instrumencie, interesowały się sportem, władały językiem obcym, interesowały się nauką, kulturą i sztuką oraz dobrze i pomysłowo gotowały. Chłopcy nie lubią dziewczyn, które przeklinają, szybko denerwują się, są gadatliwe, kłótlive, krzykliwe, gwałtowne, małowówne oraz wysmiewają innych.

Na czym polega godność dziewczyny według chłopców:

- nie zdradzi chłopaka i będzie mu wierna,
- można jej zaufać i powierzyć tajemnicę,
- szanuje siebie i innych.

Jakie pytanie chłopiec chciałby zadać dziewczynie:

- czy lubisz sport ?
- czy masz chłopaka ?
- co ci się podoba w chłopakach ?
- dlaczego masz tyle sekretów ?

Wniosek:

Z przeprowadzonej ankiety wynika, że chłopcy najczęściej zwracają uwagę na wygląd dziewczyny, a nie na to, jaka jest w środku. Niektórych nawet w ogóle nie obchodzi, czy jest mądra, czy głupia - najważniejsze jest tylko to, aby "wszystko miała na swoim miejscu".



Chłopcy w oczach dziewczyn:

Dziewczyny lubią chłopców śmiałych, opanowanych, z poczuciem humoru, mających własne zdanie, prawdomównych. Ważne jest, aby chłopcy posiadali różnorodne umiejętności i zainteresowania, np. grali na jakimś instrumencie, dobrze tańczyli, interesowali się sportem, władali językiem obcym, majsterkowali, interesowali się nauką, kulturą i sztuką, a także dobrze i pomysłowo gotowali. Chłopcy powinni ubierać się modnie, dbać o siebie i zachowywać się "na luzie"; najlepiej, jeśli są przystojni, podobni do filmowych gwiazdorów. Mogą też być czasami niezbyt ładni, ale oryginalni. Dziewczyny nie lubią chłopców nieśmiałych, gwałtownych, małowównych, gadatliwych i skrytych. W zachowaniu i postępowaniu chłopców najbardziej razi je zdrada i kłamstwo.

Na czym polega według dziewczyn honor chłopaka:

- dotrzymuje danego słowa,
- jest odważny i śmiały,
- nie daje się pobić innym.

Jakie pytania dziewczyna chciałaby zadać chłopakom:

- jak się zachowuje podczas pierwszej randki?
- czy mnie kocha?
- jakiej drużynie kibicuje (piłka nożna)?

Wniosek:

Dziewczyny lubią chłopców utalentowanych i z poczuciem humoru. Cenią w nich delikatność, śmiałość i opanowanie. Nie lubią chłopców gwałtownych i nieśmiałych. Według dziewczyn ubiór jest mało ważny, najlepiej jednak, gdyby chłopcy ubierali się "na luzie".



Spotkaliśmy się z Prymasem Polski

5 grudnia 2000 r. katechetka Maria Szulikowska zorganizowała wycieczkę do Warszawy. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że program wycieczki obejmował dwa nietypowe spotkania. Najpierw była wizyta u Prymasa Polski - Józefa Glempa, później spotkanie z polskim poetą Janem Twardowskim. Taka pielgrzymka wzbudziła wśród uczniów duże zainteresowanie, dlatego pojechali na nią przedstawiciele prawie wszystkich szkół średnich z Białej Podlaskiej. Nie zabrakło także i naszego gimnazjum. Opiekunami byli: organizatorka s. Maria Szulikowska, pani dyrektor Barbara Poszalska, pani wicedyrektor Bożena Panasiuk.

Wyjechaliśmy około godziny 7.30 rano, jednak wcześniej wszyscy uczestniczyliśmy we mszy św. w kościele pod wezwaniem św. Anny. Od samego początku zapowiadało się na przeżycie wielkiej, niepowtarzalnej przygody. Atmosfera, jaką panowała w autokarze, była wspaniała. Nie można było się nudzić. Przez cały czas śpiewaliśmy i



wspólnie bawiliśmy się. Była to świetna okazja do zawarcia nowych znajomości. Dlatego mieliśmy poczucie, że nikt wśród nas nie jest obcy. Jednak podczas zabawy nie zapomnieliśmy też i o modlitwie.

Po przyjeździe do Warszawy od razu udaliśmy się do rezydencji Prymasa Glempa. Przyjęto nas naprawdę serdecznie, goszcząc w pięknym pokoju. Tam właśnie miało się odbyć nasze spotkanie. Po pewnym czasie długo oczekiwany Prymas przyszedł i bardzo serdecznie nas przywitał. Na początku zaprezentowaliśmy Prymasowi nasz region. Następnie Prymas podziękował nam za tak liczne przybycie i skierował do nas kilka ciepłych słów. Po krótkiej rozmowie otrzymaliśmy skromne pamiątki i mieliśmy możliwość zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia. Cała wizyta trwała około godziny. Jeszcze długo po wyjściu nie mogliśmy się otrząsnąć z tego, co przed chwilą przeżyliśmy.

Drugi punkt naszej wycieczki nie odbył się. Nie zastaliśmy księdza Jana Twardowskiego w domu. W zamian za to siostra zaproponowała nam małą lekcję na temat księdza Popiełuszki. Zwiedziliśmy małą wystawę poświęconą postaci księdza Jerzego i mieliśmy możliwość zobaczenia jego domu.

Mimo iż nie spotkaliśmy się z księdzem Twardowskim, wyjazd był bardzo udany. Zapewne każdy z nas długo będzie pamiętał ten dzień. Jesteśmy bardzo wdzięczni siostrze Marii Szulikowskiej, że umożliwiła nam przeżycie czegoś tak niepowtarzalnego.

Spotkanie z księdzem Twardowskim



25 stycznia 2001r. grupa młodszych z naszego miasta wraz z opiekunami - s. Marią Szulikowską, panią dyr. Jolantą Nowotniak i panem prof. Stanisławem Nosalskim spotkała się z księdzem - poetą Janem Twardowskim.

Większość z nas wyobraża sobie poetę jako niezwykłego

artystę przemierzającego świat z gitarą w ciemnościach lub niedostosowanego do życia tragicznego buntownika. Ksiądz Twardowski zupełnie nie pasuje do tego wizerunku. Poznaliśmy zwykłego człowieka, starszego księdza w podniszczonej sutannie, którego osoba jest jednak jednocześnie niezwykła ze względu na ujmującą prostotę i piękno jego poezji. Ksiądz Jan ze spokojem pochryla się nad tym, czego inni najczęściej nie zauważają - nad biedronką, konikiem polnym, najmniejszym źdźbłem trawy. Potrafi w tym, co zwykłe i codzienne, odnaleźć piękno, wskazać je zdumionemu czytelnikowi i skłonić go do refleksji nad różnorodnością świata.

Ksiądz Jan Twardowski w prostych słowach opowiadał nam o sobie, o swojej poezji, o świecie dawnym i współczesnym. Mówił, że w człowieku trzeba dostrzegać to, co jest w nim dobre i piękne, wybaczać ludziom ich błędy i kochać ich.

Spotkanie odbyło się w ciepłej atmosferze warszawskiego mieszkania księdza Twardowskiego. Jego niewielki pokój, w którym z trudem zmieściła się nasza grupa, nie odstaje wystrojem od treści zawartych w poezji niezwykłego Gospodarza. Pełno tam "postaci" z wierszy - glinianych, drewnianych, papierowych ptaków, zajaczków, biedronek, najróżniejszych drobiazgów, które tworzą bajkowy krajobraz. Stoi tam także stare, drewniane fotele ze zwyczajnym siennikiem zamiast materaca, pod oknem stół, kilka krzeseł i najcieplejszy element ciepłości - kafłowy piec, który dzieci odwiedzające księdza Jana, pokryły rysunkami i dedykacjami, zamieniając go w otwarty pamiętnik.

To spotkanie z księdzem, poetą, a przede wszystkim człowiekiem, który potrafi uśmiechać się do innych i wprowadzać nas w mikrokosmos niezwykłego świata, na długo pozostanie w naszej pamięci.

Ucz się z głową (cz. II)

1. Myśl pozytywnie:

- myśląc, że materiał jest bezsensowny, nie nauczysz się go,
- jeśli nie możesz czegoś zrozumieć, zapytaj: kolegów, rodziców, rodzzeństwo,
- spróbuj sam wrócić do problemu później.



2. Zapamiętuj coraz lepiej:

- w trakcie uczenia się na bieżąco notuj najważniejsze fakty,
- następnie staraj się dodawać coraz to nowe szczegóły,
- nie denerwuj się, jeśli nie możesz czegoś zrozumieć.

3. Ucz się na głos:

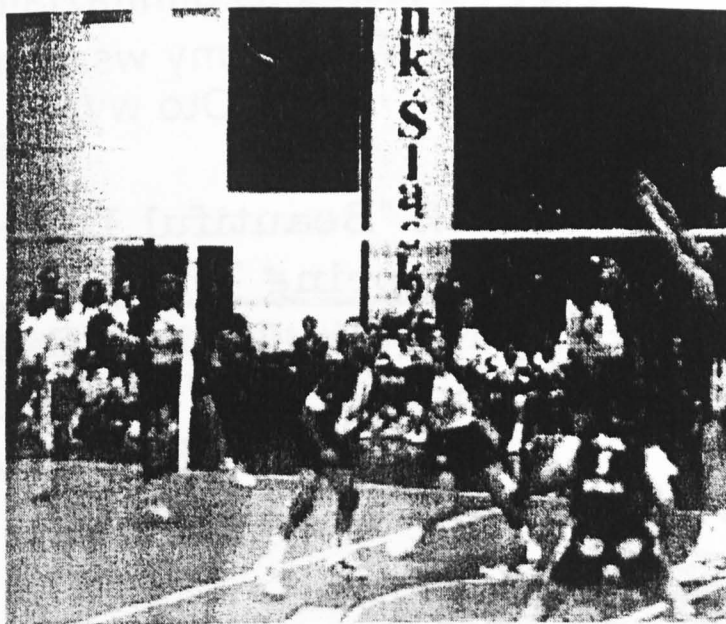
- powtarzając materiał na głos, mówisz własnymi słowami, a nie cytatami z książki,
- głośne powtarzanie wymaga większego skupienia niż czytanie,
- świetną metodą jest wyjaśnianie czegoś koledze, ponieważ musisz znać materiał i powtarzasz na głos.



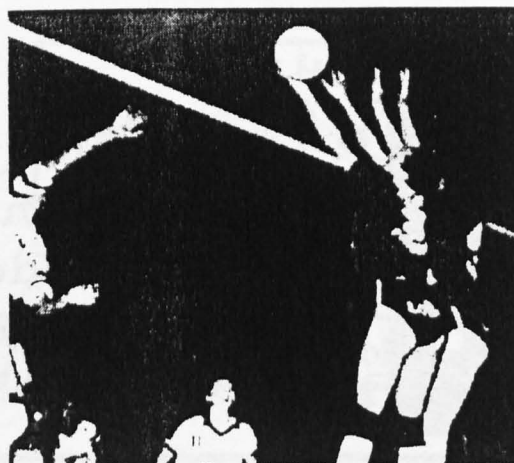
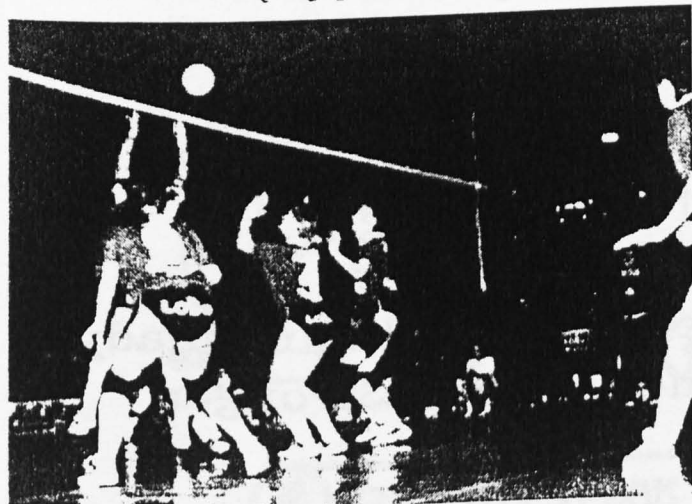
Pilka siatkowa

Piątego stycznia w Gimnazjum nr 1 odbyły się rozgrywki piłki siatkowej, w których brały udział dziewczęta z naszej szkoły:

- 1) Marta Al-Hiali
- 2) Ewelina Czerniewska
- 3) Małgorzata Barczuk
- 4) Ada Hałabuda
- 5) Agata Kocęba
- 6) Sylwia Kwiatkowska
- 7) Magda Tatarczewska
- 8) Marta Rogowska
- 9) Lidka Mironiuk
- 10) Magda Nitychoruk
- 11) Monika Radzikowska



Pierwszy mecz z Gimnazjum nr 6 nie odbył się, co było największą niespodzianką rozgrywek. Faworytkami tego spotkania były dziewczyny z "jedyнки". Do drugiego meczu dziewczęta przystąpiły nieco stremowane, co było widać w pierwszych minutach spotkania. W ostateczności nasze zawodniczki po bardzo ciężkiej końcówce wygrały 25:22. Druga połowa poszła jak "po maśle", wygrały 25:19. Rezultat końcowy brzmiał 2:0 dla "jedyнки". Uważam, że kluczem do zwycięstwa były długie, ciężkie i męczące treningi. Niech puentą tegorocznych zawodów będzie hasło: "Więcej potu na ćwiczeniach, a mniej krwi w boju".



Wojtek Górski

SZKOLNA LISTA PRZEBOJÓW

Oto jakie utwory najbardziej podobały się uczniom
klas gimnazjalnych

Przeprowadziliśmy wśród nich głosowanie.
Oto wyniki.

1. U2 "Beautiful Day"
2. Ofspring "Original Prankster"
3. Natalia Oreiro "Cambio Dolor"
4. Bon Jovi "It's my life"
5. The Corss "Breathless"

6. Eminem "Stan"
7. Enya "Only Time"
8. Bomfunk Mc's "B-Boys & Flygirls"
9. Lenny Kravitz "Again"
10. Myslovits "Dla ciebie"

11. Eminem "The way I am"
12. Soniqe "Sky"
13. Bon Jovi "Say it isn't so"
14. Bajm "Szkłanka wody"
15. Bajm "Modlitwa o złoty deszcz"



16. Modjo "Lady"
17. Lionel Richie "Angel"
18. Madonna "Music"
19. Eminem "The real slim shady"
20. Brithney Spears "Stronger"

Michał Muszyński

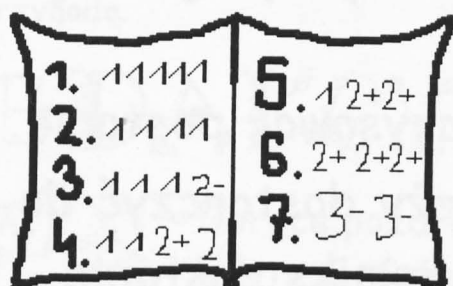
Humor

1 Dziecko bez szkoty jest jak ryba bez

poweru.



2 Nauka jest piękna, nie bądź więc egoistą - pozostaw ją innym.

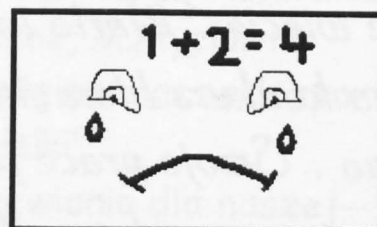


3 Lista przebojów - dziennik.

4 Nauka poszła w las - chodźmy za nią!

5 Nie ucz się tyle.....raz się żyje!

6 Ostry dyżur - wycieczka szkolna



7 Ściana płaczu - tablica.

8 Szkoła jest jak we! chodzę, bo muszę.

Michał Muszyński

UWAGA!

Ogłaszamy konkurs na najlepszą kreskówkę.

Zainteresowani powinni:

- Wymyślić imiona Bohaterów (niekoniecznie ludzi),
- Przedstawić charakterystykę głównych bohaterów,
- Przedstawić scenariusz przynajmniej jednego odcinka.

Dodatkowo można narysować postacie.

Podpisane prace należy dostarczyć do redakcji. Zwycięski komiks zostanie zamieszczony w następnym numerze "Gimzetki".

Konkurs literacki

Laureaci literackiej Nagrody Nobla zaczęli tworzyć w wieku szkolnym, niektórzy swoje pierwsze utwory publikowali w gimnazjalnych gazetkach. Być może w was także drzemie ukryty talent pisarski i sami jeszcze o tym nie wiecie. Warto to sprawdzić! Redakcja „Gimzetki” ogłasza konkurs literacki. Tematyka i forma utworów dowolna. Swoje prace prosimy przekazywać redaktorom naszej gazetki (kl. 11 "c") do 31 kwietnia 2001 r.

Najlepsze prace zostaną nagrodzone i opublikowane.

POWODZENIA!

Gimnazjaliści czytają książki



Józef Ignacy Kraszewski: "Stara Baśń"



Akcja tej powieści historycznej toczy się w czasach legendarnego Piasta. Autor powieści ciekawie opisał tu życie codzienne, obrzędy i zwyczaje Słowian. Fabuła powieści jest niezwykle interesująca. Przedstawiane są tam losy poszczególnych przywódców plemiennych, między którymi toczą się nieustanne spory. W końcu dochodzi między nimi do wojny. Kto zwyciężył, a kto przegrał, dowiecie się po przeczytaniu książki. Można tu również znaleźć wątek miłosny, który dotyczy córki jednego z przywódców plemion - Dziwy. Za wszelką cenę próbuje ona zapomnieć o uczuciu, które zrodziło się w jej sercu. Czy ta miłość przetrwa?

"Stara Baśń" zaprowadzi nas w świat daleki, cudowny i nieznan. Warto przeżyć taką przygodę.

REDAKCYJNA POCZTA



- Gorące pozdrowienia dla szalonych dziewczyn z IIc Edyty S., Czity, Zbycha i Iva oraz Agnieszki B. z Ic przesyła Czarus.



- Serdeczne pozdrowienia dla Wojtusia F. z IIa przesyła zawsze kochająca Gosia K. z IIc.



- Chłopcom z IIIa ZG wszystkiego najlepszego, lepszych wyników w grze w siatkówkę życzą dziewczyny, które zawsze się z wami kłócą podczas lekcji wf.



- Najserdeczniejsze pozdrowienia dla Czarusia z IIc przesyła Edyta.



- Chłopakom z IIa, a w szczególności: P.Chwalczukowi, D.Jeruzalskiemu, P.Wetoszce, M.Myciowi i P.Wawrzakowi połamania nóg na meczach sportowych życzą tajemnicze "wielbicielki".



- Serdeczne i gorące pozdrowienia dla naszej wychowawczynie pani mgr Krystyny Cybulskiej przesyła klasa IIc.



- Marlenie S. z IIb wspaniałej kariery tancerki życzą znajome.

Porady sercowe

Zakochałam się w pewnym chłopaku z mojej klasy. Nikt o tym nie wiedział. Pewnego dnia tajemnicę odkryła przypadkiem koleżanka. W piórniku znalazła liścik, który chciałam podrzucić Michałowi. Na oczach całej klasy podała karteczkę chłopakowi, mówiąc że to ode mnie. Czułam się okropnie. Chciałam się schować w mysiej dziurze. W dodatku Michał też poczuł się głupio. Zmyślił historyjkę, że prosiłam go już o chodzenie, tylko on się nie zgodził. Michał ani razu nie odezwał się do mnie po tym, co się stało. Strasznie przeżywam tę sytuację. Teraz czuję do niego odrazę i wstręt. Nie wiem, jak wybrnąć z tej sytuacji?

Magda

Koleżanka zachowała się naprawdę paśkudnie, a chłopak też nie stanął na wysokości zadania. Grzebanie w cudzych rzeczach, a tym bardziej czytanie obcej korespondencji, jest niedopuszczalne, ale może dziewczyna, która przeczytała twój liścik i oddała go koledze, nie zdaje sobie sprawy, że to, co zrobiła, jest po prostu zwykłym świństwem. Ktoś powinien jej to uświadomić. Ona powinna się wstydić, nie ty. Sądzę, że naprawdę nie warto aż tak przejmować się całym zdarzeniem. Napisanie przez dziewczynę listu do chłopaka, który jej się podoba, nie jest niczym niezwykłym. Wiele osób tak robi, gdy nie ma odwagi na rozmowę. Wkrótce i tak wszyscy o tym zapomną. Nie rozpaczaj i nie myśl o Michale. Na pewno wkrótce spotkasz kogoś ciekawszego.



GIMPLOTKI


- Najprawdopodobniej wśród gimnazjalistów jest nowa para .
Łukasz P. , uczeń II klasy , i pierwszoklasistka Magda Z.
Dopiero niedawno zdali sobie sprawę , że coś ich łączy .
- Wojtek P. - chłopak , który jest uczniem klasy II chodzi naraz
"tylko" z dwiema dziewczynami. Czyżby kochał je obie ?
- Pewni chłopcy z drugiej klasy są bardzo wrażliwi na punkcie
patrzenia w ich stronę .Nie akceptują czyjś wzroku .A
jeśli znajdzie się już taki obserwator , zwłaszcza
dziewczyna , są święcie przekonani , że coś do nich czuje.
Zaczynają jej dokuczać .Uważajcie więc , w którą stronę
patrzycie , bo możecie wpaść w niezłe tarapaty.
- Trwa wojna między dwiema klasami gimnazjum .
Uczniowie nie przepadają za sobą .Stwarzają pozory
poprawnych kontaktów , lecz w rzeczywistości obgadują
się nawzajem , nie szczędząc podwórkowych epitetów .
Jak długo to potrwa i czy się to w ogóle skończy ? Trudno
powiedzieć . Żadna ze stron nie chce kompromisu .

Redakcja


Gimzетка nr 2

 **Redaktor główny** | Ewelina Różnowicz

 **Opracowanie graficzne** | Dawid Szotucha

 **Opracowanie techniczne** | Dawid Szotucha
Michał Muszyński

 **Opiekun** | Stanisław Nosalski

 **Ekipa** | Dawid Szotucha, Ewelina Różnowicz
Grzegorz Hazan, Maciej Andrzejewski,
Małgorzata Zajac, Michał Muszyński,
Anna Zaciura, Sylwia Marczuk, Iwona
Sajna , Monika Rąbel, Wojtek Górski

GIM

ZETKA

GIMKOMIKS

Marian D.



zapraszamy...



Kumple Mariana

są bez ambicji, Idą na Hutę lub do
policji. Marian studiować

chciałby fizykę, wkuwa po nocach prawa
dynamiki. Więc kiedy nadszedł dzień
egzaminu, Marian się zrywa: "Która godzina?"

Zrzuca piżamę chłopak w panice.

Przespał egzamin! Już po fizyce!

Do woja małego Marianka wzięli,

Nawet ucieszył się, gdy powiedzieli,

że tam inaczej, że fala panuje.

Już w myślach Marian na fali surfuje.



do zobaczenia...

Obcięli włosy,
czapkę zabrali,
W zamian za
wszystko, karabin

dali. I na poligon
No dalej!
Wstawaj! Tutaj
jest armia,

to nie zabawa.
Onie panowie!
Tego za wiele!

Nie
tak Mariana
uczyli w

kościelce.
Bo Marian strzelać
nie miał ochoty.
Granaty

podmienił,
na GIMoloty.
Długo żołnierze
mu dziękowali.

Przez dwa wieczory
go namawiali,

By zostać zechciał,
miał być ich wodzem.

A gdy odchodził,
stali na drodze...